

KS. ANDRZEJ WIERCIŃSKI

FUNKCJA JĘZYKA W HERMENEUTYCE H.-G. GADAMERA*

Nieliczne prace filozofów współczesnych urosły do rangi dzieł tej miary, co fundamentalna rozprawa Hansa-Georga Gadamera "Wahrheit und Methode". Jürgen Busche wymieniając tytuły prac filozoficznych XX wieku: "Geschichte und Klassenbewusstsein" Lukacsa, "Das Prinzip der Hoffnung" Blocha, "Sein und Zeit" Heideggera, "Die Dialektik der Aufklärung Horkheimera i Adorno, podkreśla, że te najważniejsze prace nie były właściwie podręcznikami. Z małym wszakże wyjątkiem. Stanowi go wydane w 1960 roku dzieło "ostatniego z Marburga" - "Wahrheit und Methode"¹.

Hans-Georg Gadamer urodził się 11 lutego 1900 r. w Marburgu. W 1918 r. zdobył maturę we Wrocławiu. Do 1919 r. był słuchaczem wybranych wykładów na Uniwersytecie we Wrocławiu. Po wyjeździe do Marburga studiował tam filozofię i w 1922 r. na podstawie rozprawy "Das Wesen der Lust in den platonischen Dialogen", pisanej pod kierunkiem P. Natorpa, otrzymał stopień doktora filozofii. W 1928 r. habilitował się u M. Heideggera. Od tam łączyły ich trwałe związki, nie tylko naukowe. Rok 1938 przyniósł Gadamerowi profesurę nadzwyczajną po dziesięcioletniej pracy jako "Privatdozent". W 1939 r. na Uniwersytecie w Lipsku został profesorem zwyczajnym. Po II wojnie światowej wyjechał do Frankfurtu nad Menem. W 1949 r. objął katedrę na Uniwersytecie w Heidelbergu, gdzie wykładał do przejścia na emeryturę w r. 1968. Rok ten nie kończy jednak działalności filozoficznej Gadamera. Nadal jest czynny jako myśliciel i dydaktyk. Świadectwem tego jest choćby jego udział w Międzynarodowym Kolokwium w Castel Gandolfo w 1983 r. Nie zaprzestał też działalności pisarskiej. Jest współautorem wielotomowej encyklopedii "Christlicher Glaube in moderner Gesellschaft".

Gadamer jest autorem licznych prac filozoficznych, spośród których najważniejsza, jego "opus vitae", to "Wahrheit und Methode". Dzieło to, wydane w 1960 r., już czterokrotnie

wznawiane, stanowi bazę naszych rozważań nad bytem języka. Zasadniczą dla nas jest teza Gadamera, że jedynie w języku ludzkie wnętrze znajduje swój pełny, wyczerpujący i możliwie zrozumiały wyraz. Hermeneutyczny pomysł Gadamera wychodzi daleko poza sprowadzenie hermeneutyki do roli samej metody w filozofii. Za Heideggerem uczynił on hermeneutykę sposobem ogólnego filozofowania. Stąd pojęcie hermeneutyki jest szersze niż pojęcie teorii rozumienia. Hermeneutyka Gadamera jest wyznacznikiem całej jego filozofii.

Rozważania o bycie języka nie stanowią ontologii filozoficznej w ogólnie przyjętym znaczeniu. Jest to myślenie o hermeneutyce Gadamera, ma więc charakter metafilozofii. Omówienie funkcji języka dokonuje się jakby w dialogu z autorem, jest to próba czytania Gadamera tak, aby uchwycić wciąż wymykającą się "bytowość" języka, czy "w" języku. Rozumienie - wszelkie rozumienie - dokonuje się, zdaniem Gadamera, w sytuacji dialogalnej. Więcej nawet, ono jest dialogiem. To, co ma być rozumiane, i my, którzy do tego rozumienia dążymy - wytwarzamy sytuację dialogalną. Aby więc zrealizować cel, musimy otworzyć się na tekst i na partnera dialogu, na to, co ma on nam do przekazania. Rozumienie tedy nie będzie prostym odtworzeniem. Będzie procesem "par excellence" twórczym. Według Gadamera nie istnieje coś, co można by nazwać "mens auctoris", co byłoby zobiektywizowanym /przynajmniej w jakimś stopniu/ znaczeniem. Rozumienie dokonuje się dopiero w swoistym "milieu", w sytuacji hermeneutycznej, która umożliwia interpretację. Stąd właściwa dla naszych rozważań próba stworzenia i pozostania w owej sytuacji hermeneutycznej. Będziemy więc dążyć do rozumienia.

Rola języka w hermeneutyce wykracza poza narzędne traktowanie go w procesie poznawczym. Język bowiem sięga do ontycznej struktury człowieka i świata. Tezę tę wyraża Gadamer w tytule trzeciej części "Wahrheit und Methode": "Ontologische Wendung der Hermeneutik am Leitfaden der Sprache". Język otwiera dostęp do całości bytu. Staje się medium, w którym dokonuje się rozumienie.

1. Język jako medium rozumienia

Rozumienie jest problemem ściśle związanym z zagadnieniem języka. Już hermeneutyka romantyczna wykazała, że rozumienie nie opiera się na "wejściu" jednego z partnerów dialogu w drugiego². Rozumienie jest porozumieniem się obu stron co do rzeczy i zawsze obejmuje konieczność praktycznej aplikacji. Przesłanka, którą przedstawiliśmy, ma charakter ściśle językowy: "Język jest bowiem medium, w którym dokonuje się rozumienie partnerów i porozumienie co do rzeczy"³. Zagadnienie to zwraca naszą uwagę na problem tłumaczenia, szczególnie istotny i widoczny w przypadku prowadzenia rozmowy w różnych językach. Musi on zachowywać, i to bardzo ściśle, pierwotny sens. Stąd każde tłumaczenie jest nie tylko przyswojeniem tekstu w innym języku. Ono jest już właściwą interpretacją. Rozumienie języka nie jest już samo gotowym, rzeczywistym rozumieniem. Nie zamyka ono interpretacji, lecz jest żywym procesem. Hermeneutyczny problem języka dotyczy więc porozumienia się co do sprawy, która dzieje się w medium języka. Zarysowany w ten sposób problem znajduje swoje pełne rozwinięcie w całej rzeczywistości hermeneutycznej, gdzie chodzi o rozumienie tekstów⁴. Przedmiotem właściwym hermeneutyki według Gadamera jest tekst pisany. Chodzi tu o odtworzenie tekstu, które dokonuje się poprzez zrozumienie tego, co zostało w nim powiedziane. Tłumacz podejmujący trud rozjaśniania tekstu musi uprzednio rozumieć jego wewnętrzną zawartość /"Sachgehalt"/. W hermeneutycznym procesie rozumienia, które dokonuje się podczas tłumaczenia, chodzi o dojście do wspólnego języka. Jest to nie tylko przygotowanie narzędzia w celu rozumienia, ale jest to samo rozumienie⁵. Tekst, który jest napisany, a nie jest zrozumiany, nie jest w ogóle tekstem⁶.

Problemy językowego wyrażania prawdy są problemami samego rozumienia. Rzecz by można: jeżeli chce się coś wyłożyć, najpierw trzeba to rozumieć. Każde rozumienie jest wyłożeniem /"Auslegung"/ i każde wyłożenie rozwija się w medium języka, w którym są werbalizowane określone treści. Werbalizacja ta dokonuje się w języku, który jest jednocześnie językiem wykla-

du⁷. Istotną cechą, która wyznacza charakter językowości rozumienia, jest przede wszystkim egzystencja w medium języka. Przedmiot wykładu - czyli przedmiot rozumienia - ma ściśle językową naturę /"sprachliche Natur"/. Jedynie w języku każdy przekaz znajduje możliwość bycia rozumianym.

Mediacyjna funkcja języka w rozumieniu Gadamera oparta jest na Heglowskim pojęciu pośredniczenia /"Vermittlung"/. Cała problematyka języka zasadza się na tym, że język jest uniwersalnym medium, w którym dokonuje się rozumienie. Uniwersalność fenomenu hermeneutycznego polega na tym, że określa on wszystko, co daje się rozumieć jako język⁸. Stąd też płynnie niezwykle istotna dla hermeneutyki przesłanka, że należy dążyć do rozumienia tego wszystkiego, co daje się rozumieć. Bronk precyzuje to stanowisko następująco: "Gadamerowi zależy na podkreśleniu centralnej pozycji języka jako uniwersalnego medium, w którym i dzięki któremu dokonuje się rozumienie i w którym dany jest sam byt. Filozofia zajmuje się całością bytu, ale całość ta nie jest dana inaczej niż w języku. Wszystko to, co daje się zrozumieć, jest językiem, i językiem jest to, co można zrozumieć /.../ Chociaż jednak Gadamer nie zajmuje się językiem dla niego samego, posiada określoną jego koncepcję i wypowiada wprost wiele filozoficznych spostrzeżeń na jego temat"⁹.

Zaiste język jawi nam się jako medium rozumienia i otwiera nam dostęp do całości bytu, który nie jest i nie może być inaczej dany niż w języku. Niemniej jednak redukcja rozumienia do samego języka, z pominięciem podmiotu i osoby ludzkiej, jej "ducha mówiącego" nastrocza wiele obaw co do słuszności tezy Gadamera.

Językowa natura rozumienia nie jest tylko wyróżnionym przedmiotem rozumienia. Samo rozumienie ma podstawowy stosunek do językowości¹⁰. Jest ono wyłożeniem tekstu, tworzy hermeneutyczny horyzont, w którym doprowadza tekst do rozumienia¹¹. Reguła koła hermeneutycznego rozjaśnia nam proces rozumienia tekstu jako wymieszanie /dyfuzję/ horyzontów. Tekst, który ma być rozumiany, jest pierwotnie wykładany. Wyłożenie to musi być pojmowane jako już zawarte w rozumieniu /przynajmniej potencjalnie/¹². Stąd wyłożenie nie jest środkiem /"Mitte"/ rozumienia, lecz w swej zawartości jest już jakąś częścią rozumienia.

Uniwersalne funkcjonowanie językowości na drogach analizy fenomenu hermeneutycznego /zawsze wtedy, gdy jawi się on nam w swojej językowości/ posiada przez to samo swoje uniwersalne znaczenie. Rozumienie i interpretowanie są w specyficzny sposób przyporządkowane językowemu przekazowi¹³.

Zupełnie oryginalna jest teza Gadamera, że język tworzy człowieka¹⁴. Obok tej funkcji antropogenetycznej język spełnia również rolę "światotwórczą" i "kulturotwórczą". W Gadamerowskiej wizji między człowiekiem a językiem występuje związek o niezwykle silnym napięciu. Człowiek bowiem w języku najpełniej oddaje swoje wnętrze i najpełniej doświadcza świata.

2. Tworzenie świata pojęć

Naturalny proces tworzenia pojęć koegzystuje z rozumieniem samego języka, jego sensownością i dziejowością. Proces ten dokonuje się przez dostrzeżenie wspólnych istotnych cech¹⁵. Tak jest w przypadku języka metafizyki i języka teorii poznania, które liczą się z porządkiem bytowym. Życie człowieka jest jednak bogatsze. Człowiek dostrzega wiele wymiarów rzeczywistości, a zaobserwowane podobieństwa /niekoniecznie istotowe/ wyraża w języku. Na tym właśnie zasadza się bogactwo języka życia w odróżnieniu od języka nauki, że dostrzega wiele nieistotnych dla nauki podobieństw¹⁶, porównuje zastaną rzeczywistość na wiele sposobów, widzi ją w różnych aspektach. Najbardziej uwidacznia się to w języku metafory¹⁷.

Tworzenie pojęć jest uczestnictwem w działaniu twórczym. Gadamer rozwijając tę myśl przywołuje opinię Mikołaja z Kuzy, który podkreślał, że każda działalność człowieka ma charakter twórczy /"es ist das Gemeinsame des Schöpferischen"/. Oczywiście między boskim a ludzkim stwarzaniem nie zachodzi identyczność. Co najwyżej można mówić analogicznie o kreatywnej mocy człowieka¹⁸.

Tworzenie słów i pojęć jest procesem charakterystycznym dla każdego języka. Każdy język posiada swoją wewnętrzną celowość. Dzięki temu pozwala on wyrazić całą złożoność świata i ludzkiej egzystencji. Widać to między innymi w tym, że słowo, zanim wejdzie na stałe do danego języka, utrwała się w świadomości

mości tych, którzy się tym językiem posługują. Wprawdzie ten sposób tworzenia pojęć jest pozanaukowy /istotnie różny od filozoficznego rozumienia roli abstrakcji w tworzeniu pojęć/, nie przesądza on jednak o jakościowo gorszej roli w odniesieniu do ostatecznego przeznaczenia języka, jakim jest komunikacja międzypersonalna¹⁹.

Charakterystyczna dla procesu pojęciowania jest jego dynamiczna struktura. Najlepiej można ją obserwować w języku naturalnym, zwłaszcza w procesie mówienia²⁰. Operowanie słowami /pojęciami/ nie ma charakteru "wykończonego", ale stale się udoskonala. Chodzi tu także o maksymalną odpowiedniość słowa. Rozmowa, mówienie - to praktyczne sprawdziany aplikatywności języka.

Obok dynamiki istotę procesu tworzenia pojęć określa swoisty grunt, teren języka /"Sprachgehalt"/ oraz treść języka, zawartość językowa. Proces ten bowiem dokonuje się w jakimś konkretnym stadium języka. Język towarzyszy temu procesowi; "tworzenie pojęć dokonuje się w samym środku językowej interpretacji świata"²¹.

3. Język w samorealizacji ludzkiej

Istotna dla Gadamera teza, że język otwiera dostęp do całości bytu, prowadzi nas do twierdzenia o "światotwórczej" i "człowiekotwórczej" funkcji języka²². Już W. Humboldt podkreślał, że język jest sposobem widzenia świata²³. Gadamer radykalizuje pogląd Humboldta. Ponieważ cały świat ma konstrukcję językową, to człowiek tym różni się od świata, że to właśnie on posiada język. Człowiek jest "posiadaczem" języka. Język jest prawie utożsamiany ze światem.

Radykalizacja poglądów Gadamera polega przede wszystkim na położeniu akcentów na treść, a nie na formę języka. Pisze on: "W doświadczeniu hermeneutycznym forma językowa i przekazywana treść nie dają się oddzielić"²⁴. Każdy język jest sposobem widzenia świata, ale nie jako dokładnie określony typ języka²⁵, lecz przez funkcję przekazu czy wypowiedzenia w ogóle²⁶.

Kapitałne znaczenie dla hermeneutyki ma dowiedzenie tożsamości między poglądem na świat i poglądem na język /"der

Sprachansicht als Weltansicht"/. Język jawi się nam więc jako uniwersalna forma otwarcia na świat, otwarcia świata i orientacji w świecie. Teza ta nie tylko zmienia horyzont od dawna już prowadzonych w filozofii badań nad początkiem języka. Jest ona bazą dla całej antropologii²⁷. Świat istnieje o tyle, o ile jest pośredniczony przez język /"zur Sprache kommt"/. Język istnieje tylko wtedy, kiedy zapośrednicza w sobie świat. Stąd dla Gadamera nie ma świata bez języka i języka bez świata²⁸.

Interesujące wydaje się wprowadzenie w tym miejscu pojęcia środowiska /"milieu"/, jako przeciwieństwo względem pojęcia świata²⁹. Pojęcie środowiska odnosi się jedynie do ludzkiego świata. Jest bowiem jasne, że człowiek w odróżnieniu od świata istot natury posiada świat /"Welt"/. Inne istoty żywe są włączone w swoje środowisko³⁰. To "milieu" ma wpływ na charakter człowieka, na sposób jego życia. Człowiek nie może być niezależny od tego, co mu świat przedstawia. Stąd też należy stwierdzić, że pojęcie "Umwelt" ma charakter nie tylko socjologiczny, lecz także wręcz antropogenetyczny. "Myślenie o człowieku bez świata jest tak samo niemożliwe, jak myślenie o świecie bez człowieka. Świat domaga się obecności człowieka, aby za jego pośrednictwem rozwinąć niezmiernie bogactwo swych energii. We wzajemnym powiązaniu człowieka ze światem supremacja jest po stronie człowieka. Świat nigdy nie może przestać być dla człowieka. Istota człowieka bowiem nie wyczerpuje się w relacji do świata. Człowiek poznaje i opanowuje świat, gdyż go przekracza"³¹.

Powróćmy jednakże do Gadamerowskiej tezy głoszącej, że język jest interpretacją świata i nic nie jest w stanie go zastąpić. Według Gadamera język dopiero w procesie rozumienia otrzymuje swój właściwy byt³². Proces ten ma charakter kreatywny. On to stwarza - przede wszystkim społeczność. Należy jednakże w tym miejscu przypomnieć, że wcześniej zachodzi relacja odwrotna, mianowicie świat kształtuje język. Język oddaje całość doświadczenia ludzkiego. Nie jest więc on prostym świadkiem porozumienia, lecz - dzięki procesowi komunikacji - otrzymuje swoją własną rzeczywistość³³.

Świat, o którym mówimy, jest doświadczany przez człowieka jedynie w języku. Czy można tedy odróżnić język i językowy

obraz świata od siebie /"Welt an sich"/. U Gadamera nie ma dwóch różnych światów. Nie znaczy to, że nie uznaje on świata w sobie. Pisze:

"Dass die Welt auch ohne den Menschen sein kann und vielleicht sein wird, ist dabei ganz unbestritten. Das liegt in der Sinnmeinung selber, in der eine jede menschlich-sprachlich verfasste Ansicht der Welt lebt. In jeder Weltansicht ist das Ansichsein der Welt gemeint. Sie ist das Ganze, auf das die sprachlich schematisierte Erfahrung bezogen ist"³⁴.

Świat w sobie nie jest więc różny od doświadczenia świata, które mamy w języku. Podobnie język jest bytem i jako byt przedstawia siebie samego /"Sichdarstellen"/³⁵.

Świat ukonstytuowany językowo jest poznawany przez człowieka, zajmującego w nim wyjątkową pozycję. Uzasadnieniem tego jest fakt, że jedynie w języku można poznać świat, jak zostało to dowiedzione, a tylko człowiek posiada język. Stąd też człowiek jest człowiekiem właśnie przez język³⁶. Język jest ośrodkiem życia ludzkiego. Przyczynia się do budowania ludzkiej wspólnoty. Wspólnoty życia /"Lebensgemeinschaften"/ są wspólnotami językowymi /"Sprachgemeinschaften"/. "Warunkiem porozumienia w ramach wspólnoty językowej - pisze Gadamer - jest istnienie owego wspólnego świata, który obejmuje to wszystko, co może być przedmiotem rozumienia, a więc w szczególnym wypadku także język. Dlatego tam, gdzie mówi się różnymi językami o różnych światach, porozumienie jest niemożliwe. Znalezienie owego wspólnego języka należy do istotnych zadań hermeneutyki"³⁷.

Dowodzone przez Gadamera tezy o wzajemnej zależności języka, człowieka i jego rozumu mają kapitalne znaczenie dla współczesnej antropologii³⁸. Zapewne jest on w tym miejscu zależny od Heideggerowskiej tezy, że "istota człowieka zaszczepia się w języku"³⁹. Jeżeli przyjmujemy, że język tworzy człowieka, to powstaje trudność, czy rozciągnąć to także na ontologiczną strukturę człowieka. Tymczasem, jak pisze A. Bronk, "Gadamer zamazuje różnicę między ontologiczną strukturą człowieka i jego kulturotwórczą działalnością"⁴⁰.

Analiza wpływu języka na samorealizację ludzką doprowadza nas do wniosku, że zdaniem Gadamera język jest potrzebny człowiekowi do tego, by coraz bardziej stawał się człowiekiem

/"um immer mehr Mensch zu werden und zu sein"/. Język wywiera olbrzymi wpływ również na działanie człowieka i na kształtowanie się wspólnot życia /"Lebensgemeinschaften"/. Jest on wreszcie instrumentem pośredniczącym między tym, co jest a tym, co było i będzie. Jako dziejotwórczy przyczynia się więc do tworzenia wspólnoty historii, tradycji i kultury. Oczywiście te wszystkie twierdzenia Gadamera mają w sobie jakiś rys fantastyczny i trudno im przyznać naukową wiarygodność.

4. Hermeneutyka języka jako proces twórczy

Hans-Georg Gadamer swoją koncepcję hermeneutyki wywodzi, idąc za Diltheyem, z szesnastowiecznej sztuki rozumienia. Próbuje on wypracować własną koncepcję filozofii, znaleźć ontyczne podstawy dla ludzkiego poznania. Główną kategorią poznawczą jest dla niego pojęcie rozumienia, związane z dziejami i językiem. Poznanie, które ma dziejowy i językowy charakter, jest nazwane rozumieniem⁴¹.

Współczesna hermeneutyka filozoficzna jest uprawiana jako fundamentalna nauka o rozumieniu. Ostateczną jej podstawą jest dla Diltheya "Leben", dla Heideggera - "Dasein", dla Gadamera - "Sprache". Gadamer ujmuje filozofię jako dialog duszy ze sobą, dialog rozumiany na wzór platoński, tyle że dokonywany w języku. Język jest tu rozumiany jako uniwersalny warunek możliwości poznania w ogóle⁴². Za Heideggerem nasz filozof przyjmuje tezę o niesłuszności "redukcji" języka do roli narzędzia przekazu informacji.

Gadamer uważa hermeneutykę za rodzaj filozofii w rozumieniu kantowskim. Jak jest możliwe to rozumienie? Nie chodzi mianowicie - jak mówi we wstępie do "Wahrheit und Methode" - o znalezienie ogólnej teorii interpretacji i rozumienia, jak to na terenie nauk humanistycznych uczynił Betti⁴³. Gadamer chce znaleźć to, co jest wspólne wszystkim rodzajom rozumienia, a mianowicie jakieś "bytowe rozumienie", realizujące się w historii efektywnej /"Wirkungsgeschichte"/.

Filozofia według Gadamera ma za zadanie udzielenie odpowiedzi na podstawowe pytania, które stawiano od początku dziejów myśli ludzkiej. Niemożliwe jest żadne filozoficzne postępo-

wanie bez uwzględnienia historii tych poszukiwań. Nie da się - pominąwszy wielkie odpowiedzi - w historii filozofii - zrozumieć świata i człowieka w nim. "Hermeneutyka - pisze Gadamer - musi być świadoma, że rozumienie jako podstawowy problem jest procesem"⁴⁴. Stąd wielki nawrót do przeszłości /obserwujemy go już u Heideggera/, bez której wydaje się niemożliwe wypracowanie poprawnego sposobu rozumienia. Filozofowanie nigdy nie rozpoczyna się od zera, ale jest kontynuacją myśli, która się działa i dzieje.

Gadamer występuje przeciwko sprowadzeniu każdego rozumienia i interpretacji do wspólnego mianownika hermeneutyki. W II rozdziale "Wahrheit und Methode", w paragrafie pt. "Der universale Aspekt der Hermeneutik" pisze wyraźnie, że hermeneutyka jest uniwersalnym aspektem całej filozofii. Stwierdza jednak zasadniczo, że jest czymś więcej niż tylko metodyczną bazą nauk humanistycznych⁴⁵. Chodzi mu nawet o coś więcej, czego nie dostrzegają niektórzy krytycy jego hermeneutycznego pomysłu. Poszerza on pojęcie poznania i prawdy o doświadczenie i poznanie pozanaukowe. We wspomnianym paragrafie wychodzi od doświadczenia estetycznego i szeroko omawia zagadnienie metafizyki piękna⁴⁶.

Rozważania Gadamera nie mają jednak na celu wypracowania metody dla filozofii. Z całym naciskiem podkreśla on, że jest to sposób filozofowania, w którym chodzi o właściwe rozumienie bytu na bazie języka⁴⁷. Stąd refleksja o metodzie jest włączona do całej filozofii Gadamera⁴⁸. Powodem zajęcia takiego stanowiska jest przekonanie, że ontologia jest ostatecznie fundamentem humanistyki. Na ten grunt składa się egzystencja bytu konkretnego człowieka, zakorzeniona w świecie i w dziejach. Głębia ontologiczna nauk humanistycznych nie utożsamia ich z filozofią. Wprawdzie sam Gadamer zacierza ostrość tego rozróżnienia, ale jednak przyjmuje je jako istniejące i to w sposób uprawniony. Niezaprzeczalnym jednak osiągnięciem Gadamera w zakresie omawianej problematyki jest "odkrycie ontologicznych implikacji nowoczesnego, czysto technicznego i operacyjnego pojęcia nauki i przywrócenie doświadczeniu hermeneutycznemu należytego miejsca w nauce"⁴⁹.

Filozofia, według Gadamera, ma być nade wszystko filozofią praktyczną, w najbardziej potocznym tego słowa rozumieniu. Ma odpowiadać na zasadnicze dla ludzkiej "praxis" pytanie:

"jak żyć"? Stąd wiele u niego odwoływań do filozofii starożytnej, która była "magistra vitae". Pomysł Gadamera można streścić następująco. Refleksja nad nauką stawia sobie podstawowe pytania, których podstawa tkwi w wiedzy przednaukowej. Wynik zaś tej refleksji ma dla każdego wymiar egzystencjalny⁵⁰. Filozofia Gadamera wykracza daleko poza wąski krąg zainteresowań w ramach poznania naukowego. Tematem filozofii jest dynamicznie ujęty namysł nad całością bytu /za Arystotelesem/. Namysł ten ma charakter językowy, ponieważ ten byt, o którym mówi filozofia, jawi się jako językowy. Stąd całe myślenie filozoficzne ma charakter językowy. Język jest naczelnym tematem filozofii na mocy pełnionej funkcji medium /"Vermittlung"/. Język jest tym środowiskiem, w którym żyje człowiek i które otwiera dostęp do całości bytu.

Hermeneutyka filozoficzna Gadamera ma do spełnienia z jednej strony funkcję demaskującą /demitologizującą/, z drugiej zaś chodzi w niej o pozytywne pogodzenie świadomości naukowej i filozoficznej. Ostatecznie zadanie hermeneutyki sprowadza się do wyjaśnienia, w jaki sposób dochodzi do poznania tego, co początkowo niezrozumiałe; jak dochodzi do rozumienia tego, co dane jest do rozumienia, co ma być rozumiane.

Przypisy

x Artykuł jest fragmentem pracy pisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Cz. Bartnika.

1 J. B u s c h e. Hans-Georg Gadamer. "Frankfurter Allgemeine Zeitung" 9:1983 s. 9-10.

2 Jest to teza anty-Diltheyowska, sprzeciwiająca się psychologizmowi w teorii rozumienia.

3 "Die Sprache ist die Mitte, in der sich die Verständigung der Partner und das Einverständnis über die Sache vollzieht". H.-G. G a d a m e r. Wahrheit und Methode. 4. Aufl. Tübingen 1975 s. 361 /dalej cyt. wum/.

4 Por. Cz. B a r t n i k. Rozumienie w teologii. SThV 21:1983 nr 1 s. 153-168.

5 "Według Gadamera nie istnieją ani historyczne znaczenie pojęć, rozstrzygające o właściwym ich sensie, ani pozajęzykowe stany rzeczy, do których można by pojęcia stosować. Bowiem świat dany jest w języku. Podstawowy związek języka i świata nie oznacza, że świat jest przedmiotem języka. To raczej przedmioty poznania i wypowiedzi są zawsze już objęte interpretacją

językową. Sens naszego świata pojawia się tylko w języku [...]. Interpretować znaczy wkraczać do gry z własnymi przedpojęciami. Tylko wtedy tekst zacznie do nas mówić". B. B a r a n. Hermeneutyka i alienacja. "Znak" 32:1980 s. 366. M. Heidegger we wstępie do francuskiego wydania swoich dzieł /Questiones I. Paris 1968/ na s. 9-11 pisze, że przez sam przekład proces myślowy autora zostaje poddany gruntownej analizie, dokonywanej przez tłumacza. Musi on bowiem zrozumieć myśl autora i na podstawie leksykalnych i syntaktycznych danych języka przekładu oddać możliwie najwierniej sens oryginału. Tłumaczenie tekstu filozoficznego jest według Heideggera - raczej wyrażeniem w naszym języku tego, co zostało zrozumiane przez tłumacza, obcującego z oryginałem.

6 Według Kanta rzecz sama w sobie /Ding an sich/ nie da się przeniknąć przez umysł ludzki. Gadamerowi nie chodzi w tym miejscu o docieranie do "historycznego rozumienia", czyli o rekonstrukcję powstawania tekstu, lecz o samo rozumienie tekstu. Dokonuje się ono w wyniku przenikania horyzontów twórcy i odbiorcy. Sprawa, której dotyczy poznanie, nie jest sprawą którejś ze stron. Angażuje ona i twórcę, i odbiorcę. Pisze Gadamer: "Dass das Wesen der Überlieferung durch Sprachlichkeit charakterisiert ist, hat seine hermeneutische Konsequenzen". WuM 367.

7 Wyłożenie - tak jak rozmowa - jest zamkniętym kołem pytania i odpowiedzi. Ma tu również zastosowanie termin "łuk hermeneutyczny" - ów odstęp między tekstem pisanym a odbiorcą. Tekst ten jest wykładany z uwzględnieniem warstwy historii między jednym a drugim /tzn. twórcą i odbiorcą/. Jest to prawdziwy wysiłek twórczy, którego zadaniem jest doprowadzenie do rozumienia.

8 "Das hermeneutische Phänomen wirft hier gleichsam seine eigene Universalität auf die Seinsverfassung des Verstandenen zurück, indem es diesselbe in einem universellen Sinne als Sprache bestimmt und seinen eigenen Bezug auf das Seiende als Interpretation. So reden wir ja nicht nur von einer Sprache der Kunst, sondern auch von einer Sprache der Natur, ja überhaupt von einer Sprache, die Dinge führen". WuM 450.

9 A. B r o n k. Filozoficzna hermeneutyka Hansa-Georga Gadamera. "Summarium" 9/29/:1980 s. 102.

10 "Das Verstehen selbst hat eine grundsätzliche Beziehung auf die Sprachlichkeit". WuM 373.

11 Istotne uwagi o relacji rozumienie-opis-wyjaśnienie zob. Cz. B a r t n i k. Rozumienie w teologii. SThV 21:1983 nr 1; t e n ż e. Opis teologiczny. SThV 15:1977 nr 1 s. 37-52; t e n ż e. Wyjaśnianie w teologii. SThV 16:1978 nr 2 s. 31-44.

12 Por. WuM 376 nn.

13 "Verstehen und Interpretieren sind in spezifischer Weise der sprachlichen Überlieferung zugeordnet". WuM 382.

14 "Gadamer włączając język w sferę istnienia człowieka i bytu w ogóle nie liczy się dostatecznie z różnorodnością spełnianych przez niego funkcji. Interesuje go przede wszystkim ontyczna, epistemologiczna i antropologiczna rola języka, wyrażenie pomija jego znaczenie jako systemu znakowego". B r o n k. Filozoficzna hermeneutyka s. 106.

15 W procesie tworzenia pojęć mamy do czynienia z pojęciami statycznymi. Teza ta jest do utrzymania przy orzekaniu w języku naukowym, ale nie wyczerpuje rzeczywistości pełnej komunikacji międzyosobowej. Por. A. Bronk. *Rozumienie, dzieje, język*. Lublin 1982 s. 417 /dalej cyt. RDJ/.

16 "Darin besteht die Genialität des sprachlichen Bewusstseins, dass es solchen Ähnlichkeit Ausdruck zu geben weiss. Wir nennen das seine grundsätzliche Metaphorik, und es kommt darauf an zu erkennen, das es das Vorurteil einer sprachfremden logischen Theorie ist, wenn der unertragene Gebrauch seines Wortes zum uneigentlichen Gebrauch herabgedrückt wird". WuM 406.

17 P. Ricoeur. *Egzystencja i hermeneutyka*. Wyd. 2. Warszawa 1985.

18 Gadamer interesował się szeroko koncepcją Mikołaja Kuzańczyka. Szczególnym odbiciem jego upodobań są analizy o początku filozofii nowożytnej w trzecim tomie *Kleine Schriften /Tübingen 1972/*.

19 Por. RDJ 418 nn.

20 "So kann er die Verschiedenheit der nationalen Sprachen und die scheinbare Beliebigkeit ihres Wortschatzes anerkennen, ohne deshalb schon einer rein konventionalischen Sprachtheorie und einem instrumentalischen Begriff von Sprache zu verfallen. Was in der einen Sprache seinen eigentlichen Ausdruck hat /propria vocabula/, das hat in einer anderen einen mehr barbarischen und entlegeneren Ausdruck /magis barbara et remontoria vocabula/. Es gibt also mehr oder minder eigentliche Ausdrücke /propria vocabula/. Alle faktischen Benennungen sind in gewissem Sinne beliebig, und doch haben sie eine notwendige Beziehung auf den natürlichen Ausdruck /nomen naturale/, der der Sache selber /forma/ entspricht. Jeder Ausdruck ist zutreffend /congruum/, aber nicht jeder ist genau /precisum/". WuM 414.

21 Por. WuM 333 nn. Tworzenie pojęć jest rozumiane jako akt twórczy także przez J. Trzebińskiego. Wnikliwej analizie tego problemu poświęcił on książkę *Twórczość a struktura pojęć /Warszawa 1981/*.

22 Zagadnieniu temu poświęca Gadamer trzeci rozdział WuM, szczególnie paragraf III: *Sprache als Horizont einer hermeneutischen Ontologie /s. 415-432/*.

23 "Bekanntlich hat Humboldt jede Sprache als eine eigene Weltansicht verstehen gelehrt, indem er die innere Form, in der sich das menschliche Urgeschehen der Sprachbildung jeweils differenziert, untersuchte. Hinter diese These steht [...] die von Leibniz zuerst entwickelte Metaphysik der Individualität". WuM 416.

24 "Sprachliche Form und überlieferte Inhalt lassen sich in der hermeneutischen Erfahrung nicht trennen". WuM 417.

25 Twierdzenie to jest do przyjęcia także przez analityków filozofii.

26 W systematycznym wykładzie filozofii Humboldta Gadamer szeroko omawia problem jedności języka i przekazu. Dla hermeneutyki nie ma to jednak istotnego znaczenia.

27 WuM 419: "Sie ist die Basis einer weitreichenden anthropologischen Einsicht".

28 "Nicht nur ist die Welt nur Welt, sofern sie zur Sprache kommt - die Sprache hat ihr eigentliches Dasein nur darin, dass sich in ihr die Welt darstellt". WuM 419.

29 "Der Begriff Welt tritt damit im Gegensatz zu dem Begriff der Umwelt, was sie allem auf der Welt seienden Lebendigen zukommt". WuM 419. U Gadamera są więc przynajmniej te dwa sposoby rozumienia świata. Byt w rozumieniu metafizyki, jako całość tego, co istnieje, wymyka się spod zainteresowań Gadamera na rzecz tego, co nazywa światem doświadczenia ludzkiego /Welterfahrung/.

30 Ważne jest tutaj językowe rozróżnienie: człowiek ma środowisko /hat/, zwierzę jest w środowisko włączone /einlassen/.

31 M. F i l i p i a k. Problematyka społeczna w Biblii. Warszawa 1985 s. 194-195.

32 "/.../ die Sprache erst im Gespräch, also in der Ausübung der Verständigung ihr eigentliches Sein hat". WuM 422.

33 "Sie /die Sprache/ bildet selber durch den Vollzug der Verständigung erst ihre Wirklichkeit. Deshalb ist sie kein blosses Mittel der Verständigung". WuM 422.

34 WuM 423.

35 Gadamer pisze: "Gehen wir von der ontologischen Grundverfassung aus, wonach Sein Sprache, dass heisst Sichdarstellen ist /.../". WuM 461.

36 Por. np. Arystotelesowskie dzōon logon echōn.

37 RDJ 428-429.

38 "Człowiek jest tutaj naczelną kategorią filozoficzną, podstawową rzeczywistością, w której przegląda się i ogniскуje reszta świata. Co więcej, praktyczne nastawienie Gadamera każe mu zwrócić uwagę na konkretne sposoby zachowania się człowieka w świecie [...] Człowieka potraktował Gadamer w sposób pełny. Nie jest on tylko oświeceniowym rozumem, ale całością wszystkich momentów racjonalnych i irracjonalnych w jego konkretnym /bo dziejowym, a nie abstrakcyjnym/, zmieniającym się istnieniu z całym bagażem tradycji i realnych uwarunkowań".

A. B r o n k. Filozoficzna hermeneutyka s. 106.

39 M. H e i d e g g e r. Sein und Zeit. Tübingen 1972 s. 241.

40 RDJ 434.

41 "Das Phänomen des Verstehens und der rechten Auslegung des Verstandenen ist nicht nur ein Spezialproblem der geisteswissenschaftlichen Methoden-Lehre [...]. So drang das Problem der Hermeneutik schon von seinem geschichtlichen Ursprung her über die Grenzen hinaus, die durch die Methodenbegriff der modernen Wissenschaft gesetzt sind. Verstehen und Auslegen von Texten ist nicht nur ein Anliegen der Wissenschaft, sondern gehört offenbar zur menschlichen Welterfahrung insgesamt. Das hermeneutische Phänomen ist ursprünglich überhaupt kein Methodenproblem. Es geht in ihm nicht um eine Methode des Verstehens, durch die Texte einer wissenschaftlichen Erkenntnis so unterworfen werden, wie alle sonstigen Erfahrungsgegenstände". WuM XXVII. O początkach rozumienia hermeneutyki

jako filozofii szeroko traktuje W. S a r n o w s k i. Świadomość i czas. Początki filozofii współczesnej. Warszawa 1985 /szczególnie s. 233-258/.

42 Język u Gadamera zajmuje naczelną pozycję. Jest niejako wyznacznikiem całej jego filozofii /podobnie jak czysta świadomość u Hegla i aprioryczne kategorie u Kanta/. Przy tym Gadamer rozumie język na sposób bardzo heglowski. Rolę świadomości w systemie Hegla przejmuje w hermeneutyce język. Jest on dla Gadamera tym, co wyznacza podstawę ludzkiego życia. O narzędnym traktowaniu języka zob. M. A. K r ą p i e c. Język i świat realny. Lublin 1985.

43 "Der Sinn meiner Untersuchungen ist jedenfalls nicht, eine allgemeine Theorie der Interpretation und eine Differenziallehre ihrer Methode zu geben, wie das E. Betti vorzüglich getan hat, sondern das allen Verstehensweisen Gemeinsame aufzusuchen und zu zeigen, dass Verstehen niemals ein subjektives Verhalten zu einem gegebenen Gegenstände ist, sondern zur Wirkungsgeschichte, und das heisst: zum Sein dessen gehört, was verstanden wird". WuM XIX.

44 "Dass im Verstehen der Texte dieser grossen Denker /Plato, Aristoteles, Leibniz, Kant, Hegel/ Wahrheit erkannt wird, die auf anderem Wege nicht erreichbar wäre, muss man sich eingestehen, auch wenn dies dem Massstab von Forschung und Fortschritt, mit dem die Wissenschaft sich selber misst, widerspricht". WuM XXVIII.

45 "Indem wir nun als das universale Medium solcher Vermittlung die Sprachlichkeit erkannten, weitet sich unsere Fragestellung von ihren konkreten Ausgangspunkten, der Kritik am Ästhetischen und historischen Bewusstsein und der an ihre Stelle zu setzenden Hermeneutik, zu einer universalen Frage- richtung aus. Denn sprachlich und damit verständlich ist das menschliche Weltverhältnis schlechthin und von Grund aus. Hermeneutik ist, wie wir sahen, insofern ein universaler Aspekt der Philosophie und nicht nur die methodische Basis der sogenannten Geisteswissenschaften". WuM 451.

46 Rozważania o poznaniu estetycznym w rozumieniu Gadamera są szczególnie istotne na terenie humanistyki, gdyż pokazują - inaczej niż twierdziła tradycyjna humanistyka - że istnieje taki rodzaj poznania, który nie jest poznaniem naukowym, a który odpowiada całości naszego doświadczenia hermeneutycznego.

47 "So suchen diese Studien zur Hermeneutik im Ausgang von der Erfahrung der Kunst und der geschichtlichen Überlieferung das hermeneutische Phänomen in seiner vollen Tragweite sichtbar zu machen. Es gilt, in ihm eine Erfahrung von Wahrheit anzuerkennen, die nicht nur philosophisch gerechtfertigt werden muss, sondern die selber eine Weise des Philosophierens ist. Die Hermeneutik, die hier entwickelt wird, ist daher nicht etwa eine Methodenlehre der Geisteswissenschaften über ihr methodisches Selbstbewusstsein hinaus in Wahrheit sind und was sie mit dem Ganzen unserer Welterfahrung verbindet". WuM XXIX.

48 "Weil die Geisteswissenschaften diese Frage /liegt das Wissenschaftliche der Geisteswissenschaften am Ende mehr in ihm als in ihrer Methodik?/ motivieren und sich damit der Einordnung in den Wissenschaftsbegriff der Moderne widersetzen, sind sie und bleiben sie ein Problem der Philosophie selber". WuM 5.

49 RDJ 92.

50 "In einer Epoche, in der Wissenschaft stärker und stärker in die gesellschaftliche Praxis eindringt, vermag die Wissenschaft ihrerseits ihre gesellschaftliche Funktion nur angemessen auszuüben, wenn sie ihre eigenen Grenzen und die Bedingtheit ihres Freiheitsraums sich nicht verbirgt". WuM 514; tazke WuM 523-524.

**DIE FUNKTION DER SPRACHE
IN DER HERMENEUTIK VON H.-G. GADAMER**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Hermeneutik Hans-Georg Gadamer's ist als die Kunst der Verständigung und Interpretation mehr als nur eine Methode. Sie ist geradezu ein Attribut der menschlichen Existenz. Vor allem wird sie in ihrer praktischen Anwendung sichtbar. Wie soll man verstehen, wie ist dem Verstehen ständig näherzukommen? Eine solche Aufgabe bestimmt die Hermeneutik der ganzen Philosophie, die Gadamer zufolge nur auf hermeneutische Art betrieben werden kann. Die Hermeneutik ist der universelle Aspekt der ganzen Philosophie. Gadamer verbindet mit Heidegger die Hermeneutik mit der Ontologie. Aus einer Weise des Erkennens wird sie zu einer Weise des Verstehens, mehr noch, zu einer Weise der Existenz allen Seins. Und das Sein kann nicht anders existieren als in der Sprache. Die Sprache ist das Medium des Verstehens, sie ist auch das Medium des Gesprächs. Die vermittelnde Funktion der Sprache macht den Dialogcharakter des Verstehens bewusst, welches in der Sprache geschieht. Die so begriffene Sprache bildet die Basis des menschlichen Schöpfer-tums. Sie öffnet ihm den Zugang zur Ganzheit des Seins. Sie erfüllt also eine wesentliche "menschenschaffende" und "welt-schaffende" Rolle. Die Hermeneutik selbst, die das verstehen, was zu verstehen gegeben ist, und das Verstandene erklären möchte, ist schon ein Schaffen par excellence.